

GAZETA NARODOWA WILEŃSKA

ZA ROZKAZEM RADY NARODU LITEŃSKIEGO

W NIEDZIELĘ DNIA 25. MAJA ROKU 1794.

Virtus non territa monstris.

Z Wilna dnia 25 Maja.

W przeszłym tygodniu ruszyło stąd Korpus Wojska Narodowego ku Granicom Kurlandzkim z dodanym Kommissarzem Wojennym JP. Tomaszem Wawrzeckim, w celu obserwowania najeżdżający tam Komendy Moskiewskiej z 1,500 ludzi złożonej. Urzędowy zamtąd Brygadiera Sulfirowskiego Rapport co do słowa kładziemy.

Dnia 20 Maja. Ordynowany od Wawrzeckiego Kommissarza Wojennego małżonkowie do Hlebowa na Granicy Kurlandzkiej położonego, i gdym się już od Poniewieża o mil 7 znajdował, dotrzyli mi ludzie o wezłszy w granice nasze Moskiewskie wiadomości, a kiedym rozstał w różne strony Patrole, wykomendowany Ludwik Syruć Porucznik z swoją Chorągwią, napadł na Korpus Moskiewskie z 300 Infanterji o jednej armacie, 120 Karabinów i 100. Kozaków złożone, nacierającemu nieprzyjacielowi mężny dawszy odpor, i ubiwszy mu 4. Kozaków i Karabiniera, a jednego także Karabiniera poymawszy w niewolę, sam w porządku zretyrował się. Po odebranych o tym od Syrucia Rapporcie, ruszyłem nocą z Kommandą moją, i nieprzyjacielowi do Poniewieża idącemu zaszedłszy drogę, utaiłem piechotę moją z jedną Armatą między rowami nakształt Baterji wyniesionemi, po obu skrzydłach i na przedzie użykowałem Kawalerją, Strzelców zaś w lesie pozasadzałem. Przypuszczony więc nieprzyjaciel, aż do samych okopów ogniem Armatnym i na Flankach blisko godziny przez Kawalerją niespodzianie rażony, zostawił na placu 40 ludzi i Officyera. Opóźniony sukces przymusił mnie, żem się do Pozostat retyrował, dokąd tegoż samego dnia nadebrał Wawrzecki z Porucznikami Syruciem i Dąbrowskim. Nazajutrz to jest 22 Maja za doniesieniem o stojącej w Johaniszkach Moskiewie, wysłany był od 40 ludzi Patrol, który spędziwszy nieprzyjacielskie placówki, i ubiwszy kilku Kozaków, dla nadejścia Placówek sukcesu, powrócił do Komendy. W tych wszystkich akcyach niestraciłamy, oprócz 1. Towarzysza, którego kość do Obozu powrócił.

Dalszy ciąg z Dziennika Rady tymczasowej Litewskiej.

Dnia 20. Maja. Rada tymczasowa Lit. odebrała od Kommissyow Porządkowych Rosieńskiej, Kowieńskiej i Eyszyskiej Rapporta o wielości Rekrutów, z przyłączonemi

w różnym rodzaju rzeczy annexami, które dla wiadomości Deputacyom komunikować zaleciła.

Uwolniła od stawienia Rekrutów i płacenia Podatków Klasztor Panien Miłosiernych, a to przez wzgląd na szczupłość dochodów, i spalenie przez Moskwę Wsi Funduszowych.

Odpowiedziała na Momeryał JP. Narwoynia względem Statków Wilią przechodzących, i z rozkazu Deputacyi Opatrzania zatrzymanych, jako też rewizją Produktów na nich będących, stołownie do wyszłych Uniwersałów Deputacyi Skarbowej zaleciła.

Decydowała pisanie Listu do JP. Zakrzewskiego Prezydenta Warsz. w interesie ułatwienia transportu Armat, Broni, i Ammuniyi z Warszawy, komunikując przytym Organizacyą Rady iwojey i wszystkich Deputacyow exekucyą.

Odebrała Rapport od Kommandanta Garnizonu Wileń: o wykonanej przed nim Korpusu Strzelców przysiędze.

Dozwoliła JP. Ignacemu Gielgudowi Koledze swemu wyjechania, i bawienia się przy Kolumnie Wojska pod Kommandą Xcia Franciszka Sapiehy będącej.

W odpowiedzi na Rapport od Kommissyji Porządkowej Stonińskiej Deklarowała iż *znam* że Magazyny po Moskalach pozostałe do funduszu Publicznego i potrzeb Krajowego Wojska należeć mają, i że Deputacya Opatrzania o wielości onych wiedzieć powinna. *ad adum* że Markietani Moskiewscy do palenia i rabunku wojskom nieprzyjacielskim pomoc czyniący, natychmiast strażą za bezpieczeństwa, a Konie i Towary za zniesieniem się z Deputacyą Opatrzania na potrzeby Wojska Narodowego użyte być mają. *ad ztium* że stołownie do wydanej od Rady pod dnem 11. Maja Rezolucyi, Lud przez Moskwę na sposobach życia zniszczony, od Furażow i zsypek wolny, do stawienia tylko Rekrutów obowiązany zostanie, i że PP. Brygidki Grodzieńskie przypadkowym ogniem doknięte, a z innych źródeł obfite dochody mające, od znoszenia Generalnych Poborów i podatków wyłączone nie są, zastrzegła. *ad 4tum* Stołowność do wyszłych Rady Uniwersałow w dostarczeniu do Wilna Rekrutow teyże Kommissyji Porządkowej Stonińskiej zaleciła.

Rozkazała, ażeby Kazanie na żałobnym obchodzie za dusze poległych na Placu Honoru, i w czasie Rewolucyi Żołnierzy, przez JX. Karpowicza miane, było drukowane, i

przez wszystkie Zwierzchności Duchowne, Wojskowe i Cywilne po W w dztwach, Pttach, Parafiach, Miastach ludowi ogłaszane, determinowała.

JP. Przemienieckiemu za wzięty na potrzeby Wojska Owies summe 9.128. Zł: w dniu 20. Junii ze Skarbu wypłacić zaleciła.

Oświadczenie JP. Szymona Zabiełły ofiarującego pełnić służbę Adjutanta przy JP. Kommandancie Jasińskim przyjęła, a skutek tego woli JP. Jasińskiego oddała.

Odpowiedziała na Memoryał Kommissyi Porządkowej Kosieńskiej, stanowiąc, ażeby Akta Kosieńskie w rządzie osoby w spisku Targowickim byleby, dotąd zostające, obranemu za Konstytucyą 1791. Roku Pisarzowi Aktowemu natychmiast w zawiadywanie oddane były.

Dnia 21. Maja Na Lenugowanie Strzelców Puszczowych do Wilna przybywających 1.000. Zł: Pol: a drugie tyle na Lenugowanie Gwardyi Narodowej Mieyskiej asygnowała.

Obowiązała Deputacyą Opatrzenia, ażeby wszelkich żywności i potrzeb dla Narodowego Wojska, Magazyny w Kraju pozostałe pozakładała, i tym końcem zboża różnego w mieyscach, gdzie się znajduje, zakupić i sprowadzić starała się.

Odebrała Rapport od Deputacyi Skarbowey o przychodach, expenach, i remanentach pieniężnych w kassie będących. Przyjęła także Rapport od Kommissyi Porządkowej Grodzień: i na jey zapytania stosowną dała odpowiedź.

W nagrodę cnoty i męstwa zabitego pod Niemenczynem JP. Romanowskiego Namieśnika, pozostałej żenie połowę gaży ze Skarbu, dopóki dalszym na subsystencyą swoją funduszem opatrzona nie będzie, przeznaczyła.

Na mieysce JPP. Malewicza i Grozmaniego, JPP. Szyryna Porucznika i Olszańskiego do Kommissoryatu Wojskowego naznaczyła.

Za Rekwizycyą Xcia Franciszka Sapiehy Kommandanta Kolumny Wojska, summe 100.000. Zł: ku potrzebie tegoż Wojska ze Skarbu wypłacić dysponowała.

Dała odpowiedź na Memoryał Kommissyi Porządkowej Wołkowyskiej, a w zdarzeniu niemożności przyjęcia, przez JP. Jerzego Grabowskiego Kommandanta Garnizonu Wileńskiego obowiązków Generała Majora Powiatowego, na też Rangę rekomendowanego od Obywateli Tadeusza Siehenia nominowała, i onemu Patent wydać zaleciwszy, potwierdzenie tego, woli najwyższego Naczelnika zostawiła.

Osob do Deputacyi Wojskowych wyznaczonych, jako to: Jozefa Paca, Tomazja Minyeki, Jozefa Łappy, Jerzego Grabowskiego, Fryderyka Kronemana, Jana Chrzanowskiego, Jozefa Bilewicza, przysięgi wysłuchała.

Z powodu odebraney od Najwyższego Naczelnika Tadeusza Kościuszki ekspedycyi, znalazła potrzebę wysłać Delegowanego z pomiędzy siebie JP. Tadeusza Wyssogierda, z powtórzeniem oświadczenia, nieoddzielności, i najmocniejszych rozunków do celów i zamiarów w Akcie Powstania Narodu w Krakowie w dniu 24. Marca 1794. Roku zawartych.

Wysłuchała przysięgi osob do Kancellaryi swojej należących.

Przyjęła pożyteczną Opinią względem użycia Puszczowych Strzelców przez JP. Ge-

nerała Chlewińskiego nadesłaną i uskuteczniła oney. Kommissyom Porządkowym wraz z Generałami Majorami Powiatowemi, zaleciła.

Patent na Generała Majora Pttu Rolieńskiego JP. Januszowi Tyszkiewiczowi, a JP. Konstantemu Jelskiemu na Generała Majora Pttu Grodz: wydała.

Dnia 22. Maja Przyjęła do Grona swojego Delegowanego od Miasta Grodna JP. Franciszka Muczyńskiego, i Akt Elekcyów w Kancellaryi swojej złożyć zaleciła.

Przysięgi Osob Radnych, jako to Jerzego Zabiełły, Ignacego Kostrowickiego, Franciszka Muczyńskiego, i Dominika Gieysztora Rotą sobie przepisaną wysłuchała.

Na Memoryały różnych Obywateli i w różnych okolicznościach podane, stosowne dała odpowiedzi.

Z powodu daney przez Delegowanych do examinowania czynności Tayney Deputacyi JPP. Wiszniewskiego, Narbutta i Karpia relacyi, uznawszy potrzebę nieodwłócnego wysłania do Najwyższego Naczelnika, z Listem od Rady Kuryera, przyłączenie potrzebnych do Listu Annexow, i wszelkich okoliczności opisane Deputacyi Tayney wraz z Delegowanemi do examinu oney osobami zaleciła.

Po odebraney od Najwyższego Naczelnika wiadomości, o niektórych nieostróżnościach w Akcie Powstania Wileńskim zawartych, a dla zamkniętych w ów czas przez Wojsko nieprzyjacielskie z tymże Naczelnikiem komunikacyi, i nieporozumienia się dopełnionych, chcąc wymieniony Akt Wileński zreformować, i w całym jego brzmieniu, celach, i zamiarach, do Aktu Krakowskiego najściślej zaślutować, układ najprędzszy dzieła reformy Aktu JP. Karpiewi Delegatowi Znudzkiemu i Narbuttowi Sekretarzowi Rady zleciła.

Nakazała Kancellaryom, Rady swej i Deputacyow wszystkich, ażeby Seryarze wszelkich czynności Radnych i Deputacyynych, końcem przesłania ich Najwyższemu Naczelnikowi, jak najprędzey sporządzone były.

Na mieysce JP. Olszańskiego do Kommissoryatu Wojskowego JP. Albina Dziekońskiego wyznaczyła.

Przyjęła Memoryały Mustasy Sulewicza i Jana Sulmanowicza i stosowną do swoich Rezolucyi jedney pod dniem 11. a drugiey pod dniem 20. Maja wysłanych, dała odpowiedź.

Znajdując potrzebę wstrzymania do kilku dni Aktu Elekcyi Delegata Pttu Zawileyskiego i dalszych onego czynności, uskuteczniła tego Deputacyi tayney poruczyła.

Stosując się do rozrządzeń Rady Zastępczey Warszawskiej naznaczyła, ażeby wszyscy Ministrowie, Dygnitarze, Urzędnicy, zgafney Rady Nieustającej Konfilyarze, wszystkich Kommissyow Rządowych Kommissarze, a nawet przy Magistraturach Oficjaliści, od Zjazdu Grodzieńskiego nastanie swe biorący, niemniej ci którzy z jakichkolwiek funduszow za Sancytami Targowickimi gratyfikacye otrzymali, osobno Minister Lieceści Litewskiej za pieczętowanie Przywilejów perceptujący, od dnia 1. Junii dochody i wymienione pensye do Skarbu Publicznego wnosili. Zaleciła przytym Lutomskiemu Kassyerowi Edukacyjnemu, ażeby perceptę pieniężną do Kassy Skarb: oddał, i tak z niey, jako i z Remanentow przed Deputacyą Skarbową zdał rachunek.

Odezwe do Obywateli Naywyższego Naczelnika Tadeusza Kościuszki w Obozie pod Polaniami dnia 8. Maja wydaną w całej Treści przez Uniwersał ogłosić deklarowaną, zalecając oraz XX. Plebanom, aby ci gorliwie, Rutecznie, nieodwłocznie i kosztownie do zamiarow Powstania Narodu, w umysły Obywateli i Włościan dobre dla Ojczyzny intencye wpajać, i do pospolitey obrony zachęcać starali się.

Deputacya Besspieczeństwa Publicznego do Sporządzenia Listy aresztowanych Krajowych Osób i wydrukowania oney zobowiązała.

Dalszy ciąg ofiar porządkiem złożenia.

X. Bakudź cz. zł: 3000. — Józef Kulwiec zł: 600. — Tadeusz Szyteykowski zł: 300. — Onufry Kozłowski zł: 100 — Elżbieta Wawrzecka zł: 1000. Tekla Kozłowska kilka Markow dawniejszy monety i Igliczkę srebrną. Osoba bezimienna Kielich srebrny z Patyną woszące lotow 32 ½ lancuzek do zegarka tombakowy, i tabakierę z Słoniowej kości.

Komisysa C. W. i orządkowa Władztwa Trockiego ofiar Obywatelskich u siebie na publiczną potrzebę złożonych następną przesyła specyfikacyę. Kleczkowski Szpada Imbryczków trzy, Cukiernicę, łyżek stołowych 12. sztuców par 12. łyżkę do Wazy dużą i tacę srebrną. — Eytmin Ciwon tacę z pod Serwisa z posumentem. — Zyński Tabakierę Złotą cenioną Czer: Zł: 28 i Zł: 14 — JX. Symon Wyrzykowski sztuczki srebrne od rzadzika — Elżbieta Wawrzecka dwie Szpilki Brylantowe i obrączkę kameryzowaną.

W innych rekwizytach.

Zubowicz Konia 1. Pocię Aimatek na Lawetach 2. — Drozdowski Cyny starey i zelaza — Dydyński Pleban Muśnicki Ołowiu fun: 25 — Stanisław Bulhak szturmakow 2. Tadeusz Staszewski Koni 3 — Szaduska siana woz 1. — Woynilowicz kaskator Litt: i Beczkowski Prochu baryłek 7 Ołowiu i szrotu fun: 300, skatek 1000 i Koni parę. — Narbut Komornik Konia z zaprzęgiem — Kossowski ofiarował sobie do woyska na własnym żeldzie — Staszewski Adjutant Koni 3. — XX. Pjajowie Wileń. Kocioł, garnki i kul armatnych żelaznych 16 — Skędzierzki zelaza fun: 80 — Jastrzemski zelaza fun: 100. — Rolnicy z Dobr. P. Szumskiego Płotna łokci 29 Kozul 8. fartuch 1 Jasek kop 3 ½ — Osoba bezimienna Owla Beczek 100. Jęczmienia Beczek 30 — Zaba Szambelan Koni 2. Karabinow 6. — Zakrzewski Konia 1 — Okolica Rutowa Owla garcy 28 siana kit 7. Romy kulow 8 — Mioduszewscy Szmygownicy. kul Armatnych 6. — Oledzka Piszarzowa siana wozow 30. i Konia z zaprzęgiem. — Osoba bezimienna ofiarowała miedź, zelazo i ołow. — Chrapowicki Marzałek armatek na Lawetach trzy i Koni 6. — Wiktor Czechowicz, oprócz dostawionych z Dymu siedmiu Rekrutow jednego nadto i Zł: 100 i Koni 6 dostarczył. — Józef Kulwiec Konia, z oświadczeniem gotowości czynienia w późniejszym czasie dla Ojczyzny w miarę sposobności. — Michał Kostrowicki przechodzącemu przez swój Folwark Korpusowi Woyska Krajowego dostarczenie w wócie, mięsliwach, owsie, sianie &c. w znaczney kwocie bezpłatnie uczynił.

Inni też Obywatele w różnych miejscach, podobnie dostarczenie dla przechodzących woysk naszych ofiarowali, których nieuchybniemy umieścić, skoro w szeregach podane będą, Xze Franciszek Supieha oprócz

znaczney ofiary w kilku tysiącach Czer: Zł: dla całej kolumny Woyska pod swoją Komendą, we wszystkich dobrach, wszelką żywność i furazę gratis ofiarował.

Do ofiar z ducha gotowości czynionych, należy i ta szlachetna, czuła i chętna praca Zacznych Obywaterek tutajszych, które bez różnicy robotą harpi, szyciem dla Woyska Kozul, i dostarczaniem potrzebney do Łazaretow bielezry, ciągle zatrudniają się. — Sprawiedliwość sama i powszechna wdzięczność o tey ludzkości zalecającej zabawić, milczeń niepozwała

Dalszy ciąg Ordynacyi Rady Narodu Litewskiego.

zomo. Rada będzie miała Naywyższą władzą nad Woyskiem, z tey Rady wybrane będą trzy Osoby, które zniosty się z Komendantem układać będą plany operacyow Wojennych, i takowe do osobnego sekretnego zapisywać będą Protokulu. Takowe zaś osoby że wiedzieć powinny o wszystkich obrótach Woyska i czynnościach Komendantow, zaczym odbierać będą Rapporta sekretne od Komendantow, niemniej Komissarżow z Rady do Komend przydanych. Jako zaś Rada Naywyższa, ma nad wszystkim władzę, tak gdyby w zupełnym komplecie żądała Komunikacyi sekretnego Protokulu i Rapportow sekretnych, takowe in pleno złożone być mają, a w przypadku dostarczenia niedogodności jakiey, Rada zawleze te Osoby odmienić mocna będzie. Przysięga dla osób z Rady do układu Planow wyznaczanych następną się przepisyje.

„Ja N. Przysięgam w Obliczu Boga Ojczyźnie, iż wiernym Jey będę, iż ani przez mocą, ani nagrodą do zdradzenia oney podciągnąć się nie dam, iż sekret wiernie dochowam, i chyba za nakazem, Rady Naywyższej w komplecie Protokul i Rapporta sekretne w Radzie złożę, iż o zdradzie kogokolwiek, lub o niebesspieczeństwie Kraju nieodwłocznie doniosę, tak mi Pa. nie Boże dopomóż.

zamo. Idąc za wzorem Aktu Krakowskiego Rada Naywyższa wyznaczy w każdym Województwie i Powiecie Sąd Kryminalny, a to z osób które przez ostatnie wolne Seymiki Ziemskie, i Elekcye Mieyskie Sędziow na Urząd były wybrane. Takowym Sdom Organizacye przepisze i Uniwersalem ogłosi.

zamo. Stosując się do tegoż aktu Krakowskiego Rada Naywyższa dla Kommissyow Cywilno Woyskowych po Województwach i Powiatach ustanowionych Ordynacyą i obowiązki przepisze.

zamo. Naostatek Rada Naywyższa nie uchylając się bynajmiej od Aktu Powstania Narodu w Krakowie pod Naczelnictwem Tadeusza Kościuszki kosztownie do 5 Punktu tegoż Aktu obowiązki dla Rady przepisane de verbo ad verbum ogłasza. „Rada Naywyższa będzie mogła stanowić o tymczasowych Podatkach Obywatelskich, o urządzeniu i użyciu Dobr i wszelkich Funduszow Narodowych, tudzież o pożyczce bądź z Kraju bądź za granicą. Taż Rada nakaze Rekrut, opatrzyć się zbroyną we wszystkie potrzeby Wojenne, jako to Broń, Ammunicyą, odzienie, i zapewni Narodowi i Woysku żywność dostateczną, czuwać będzie nad porządkiem i besspieczeństwem Kraju, oddalając wszelkie przeszkody i poskramiając zamiary celowi Powstania

„ Naszego przeciwnie. Doglądać będzie
 „ sprawiedliwości, aby ta prędko i dzielnie
 „ sprawowaną była. Starac się będzie dla
 „ Narodu Naszego o wsparcie i pomoc ob-
 „ cych Narodów. Nakoniec zatrudniać się
 „ będzie prostowaniem opinii Publiczney, i
 „ rozkrzewieniem Ducha Narodowego, aby
 „ Ojczyzna i Wolność była Hasłem najwięks-
 „ szych ofiar dla wszystkich Ziemi Polskiej
 „ mieszkańców.

Przyśiega dla Osob Rady Narodowej

„ Ja NN. Przyśiegam w Obliczu Boga
 „ Wszechmogącego, Narodowi i Ojczyźnie
 „ mojej, iż będąc wezwany do Rady Nay-
 „ wyższej Narodu Litewskiego, a zaprzy-
 „ siągnięty już obronę Ojczyzny życiem i
 „ majątkiem moim przy Akcie Powstania,
 „ radzić będę wiernie i dla Ojczyzny ży-
 „ ciu, żadney pensyi od nikogo, ani z
 „ Zagranicy, ani z Kraju brać nie będę, za-
 „ dney nagrody, ani użytku osobistego za
 „ tę posługę Ojczyźnie szukać, ani żądać nie
 „ będę, intryg żadnych w Kole ani Partyi
 „ czynić nie będę, zdrady Ojczyzny w Ra-
 „ dach i sam pod utratą honoru i życia nie
 „ popełnię, i we wszystkich innych tegoż
 „ postępując będę Sekret mi powierzony
 „ we wszelkich okolicznościach ratunku Oy-
 „ czyny naszemu zachowam, urządzeniom
 „ Rady wszelkim wiernie posłusznym będę.
 „ To wszystko jako szczerze, dobrowolnie i
 „ pocztwie zaprzyślegam, tak mi Boże do-
 „ pomoż i niewinna Męka Syna Jego.

24to Mocna Rada zawsze będzie, za po-
 strzeżeniem i przekonaniem o wykroczenia
 przeciw Aktowi Powstania Narodu lub se-
 kretowi Rady i Deputacyi, Osob czy w Ra-
 dzie pomiędzy sobą, czy w Deputacyach u-
 mieszczonej, odmienić je, a odpowiedzial-
 ność za przestępstwa dowiedzione, podług
 Prawa na każdej usunionej z Rady Osobie
 rekwirowana będzie

25to Jeżeli Osoba za przestępstwo z
 Rady usuniona, była z składu Osob Aktem
 Powstania Narodu Litewskiego objętych, na
 mieysce onej Rada przez sekretne vota
 inną obierze: jeśliby zaś takowa Osoba by-
 ła z składu Delegowanych od Województw,
 Powiatów, lub Miast Głównych, obranie na
 mieysce jej odeszła Rada Naywyższa do
 tych mieysc respective, z których były o-
 branemi, z wyrażeniem do nich przyczyn,
 dla którychby ta Osoba była z Rady Nay-
 wyższej oddalona.

*Wypis z listu z pod Lwowa do jednego O-
 bywatela w Warszawie, pisanego przy
 końcu zeszłego Miesiąca*

„ O rewolucyi w Warszawie różnie tu
 piszą i mówią, a każdy innym stylem. Tu
 we Lwowie i w całej Gallicyi wszystko do
 Kościuszki garnie się, nasz zaś Monarcha mo-
 cno werbuje, ale niewiemy dla czego. Co
 tylko potrzebuje Kościuszko, to sobie ma
 pozwolono brać za kwitami tak z Magazy-
 now jako i z Kassy. My tu jesteśmy w mnie-
 maniu, że do nas Moskale zawitają, ile że do
 Wołoszczyzny wielkie sily ściągają. Szkoda
 że mi zdrowie niepozwala, bo bym i ja jak
 natchętney chciał się znajdować w liczbie
 odważnych Refurgentów dla obrony kocha-
 nej Ojczyzny.

*Wypis z listu z Tarnopola dnia 8. bieżą-
 cego Mca tu do Warszawy pisanego.*

„ Chwała Bogu! żem się wyrwał z niewo-
 li gorszej niż Tureckiej i tu szczęśliwie
 stanął. Chciałem ja to dawniey uczynić, a

le nie mogłem, bo od wzięcia Szefa Dzia-
 łyńskiego, tak zaparta była przez Dońcow
 granica, że nikogo nieprzepuszczono. Wy-
 glądaliśmy codziennie śmierci, gdyż był u-
 kład, który dotąd nie upadł jeszcze, aby
 nas wyrzucić przez chłopów. — Ja się już te-
 go teraz nie lękam będąc tutaj, ale reszta
 Obywatelów w Kraju pozostałych, w wiel-
 kim znajduje się niebezpieczeństwie. Opa-
 trzność Boska sprawiła, żem szczęśliwie tu
 trafił z żoną i dziećmi. Dnia 2 Maja, gdy-
 śmy się najmniej spodziewali. Brygada cała
 Polska wprzód Dzierżką, dziś pod komen-
 dą walecznego Wyszczawskiego zostająca, o-
 wychodząc słońca wpadła do Ożakowic i
 ubiwszy kilku konfistujących tam Dońcow
 przeszła w Kordon Cesarzki i otworzyła nam
 dawno pożądaną bramę, z której okoliczno-
 ści korzystając, opuściłem wraz z niemi zie-
 mię niewoli. — Ah! żeby ona tylko jak nay-
 prędzey zupełnie oswobodzona została! —
 Już od dwóch niedziel od samych Dońcow
 słyszeliśmy, że w Donie rewolucya powsta-
 ła, i że Czerkasy z Dońcami złączyli się, bo
 im ich prawa naruszać chcieli. Perliya na-
 wet miała wypowiedzieć wojnę Moskwie,
 tak, iż ze wszystkich stron ci na nią powsta-
 ją, którym ona prawa chciała dyktować.
 Lecz im wyżej kto lata, tym cięższy jego
 upadek — Przed odjazdem naszym z Oża-
 kowic słyszeliśmy przez dwa dni mocną
 kanonadę, od Kamieńca Podolskiego. Albo
 się Moskale z Turkami w Chocimiu znajdu-
 jącymi się spotkali, albo inna musiała być
 przyczyna. Waleczni Narodowcy, o których
 wyżej wspomniałem szli do Zywtowa,
 ściągani od Moskwy. Pod starym Konstanty-
 nowem zaśzło im drogę 4.000. piechoty z
 armatami. Nasi zaczęli ich atakować. Mo-
 skale uformowali czworogran, ale mężni Po-
 lacy przebili się przez szrodek, odebrali im
 jedenaście sztuk armat i siedm jaszczekow
 z amunicyą, którą na powietrze wyładzili
 a armaty musieli potopić, bo nie mogli ich
 uwięzić. Z tamtąd stanęli z wschodem słońca
 przez noc całą idąc, w Ożakowcach o mil
 ośm, gdzie tak byli znużeni (a osobliwie ko-
 nie) że ledwie daley udać się mogli. Nad-
 ciągnęli za nimi w godzin trzy Moskale, a-
 le oni już byli na stronie Cesarzkiej. Wy-
 szczawski miał z sobą ludzi 1.200 i poszedł
 Kordonem Cesarzkim na Podkamień, mając
 się złączyć z obozem Polskim pod Dubienką.
 Moskale są jak powarzeni, strach ich wszyst-
 kich nadzwyczajny, jak sami wyznają, o-
 beymuje Mała ich już liczba w Krasno-
 Rossyi pozostała. Jedni są w Polsce, nay-
 większa zaś ich część poszła na Turka, Z
 zabranego Polskiego wojska ledwie kilka ty-
 sięcy zostało, wszystkie Korpusa nasze prze-
 chodzą do Polski. Pozostała jeszcze reszta
 toż samo uczyni, i już w tych dniach spo-
 dziewano się, że 4.000. piechoty z armata-
 mi i 2. Brygady, którym Moskale zewsząd
 drogę zastąpić usiłują, przerzną się szczęśli-
 wie. &c. &c.,

Prócz wiadomości w powyższych listach
 zawartych winniśmy tu niemniej oświad-
 czyć, że w tych dniach niektórzy Obywate-
 le tutaj odebrali z różnych stron listy do-
 noszące, że w Kamieńcu Podolskim Powsta-
 nie Narodu szczęśliwie nastąpiło, że byłszy
 tam garnizon Moskwowski wycięty został, i
 że Wielowiejski Komendantem Miasta te-
 go i fortecy jest ogłoszony. Day Boże, a-
 by się to wszystko sprawdziło!

D O D A T E K

D O

GAZETY NARODOWEY

WILEŃSKIEY.

W NIEDZIELĘ DNIA 25. MAJA ROKU 1794.

Z Wilna dnia 25. Maja.

*Dekret Sądu Subordynacyi Woyskowej.
Dziato się w Wilnie na Sessyi Sądu Subordynacyi Woyskowej W. X. Lit. i atacu Rzplitey Majsalskich zwanym. Roku 1794 Mca Maja dnia 22.*

Sąd Subordynacyi Woyskowej W. X. Lit. zebrałszy się w okoliczności skargi przez JP. Andrzeja Węgrzynowskiego, Obywatela Wili na JP. Bernarda Kiewlicza Towarzysza Brygady i wizey Woyska W. X. Lit. zani sionej, i przed siebie odeślaney, gdy znajduje, iż lubo JP. Węgrzynowski w piśmie swoim zakarzącym o zabranie wszystkich rzeczy i pieniędzy po wziętych w niewolę dwóch w jego Domie stojących Officyerach Rosyjskich JP. Kiewlicza obwinia, i nadto w zeznaniu swoim dnia 11. Maja przed Deputacją Indagacyyną donosi, iż tenże JP. Kiewlicz prowadząc o wch dwóch wziętych przez siebie w niewolę Officyerów Rosyjskich, spotkawszy bezbrojnego Żołnierza Moskiewskiego, mimo prośbę o pardon kazał do niego strzelić, i sam go ciął pałaszem, tak, iż od tego wszystkiego miał poledz, jednak kiedy co do pierwszego w zeznaniu swoim wyżej wymienionym przed Deputacją Indagacyyną także JP. Węgrzynowski oświadczył, że aby JP. Kiewlicz takowe rzeczy w ten czas zabierał, niewiedział, przytomnych zaś świadectwa zupełnie go w tym niewinnym okazują a nawet, co do drugiego, iż w obronie przeciwko atakującym siebie Żołnierzom Rosyjskim jednego z nich zabił, też świadectwo dnia 12. Maja w Deputacji Indagacyyney dane przekonywa: i że pienia iże w małej kwocie, jakie były przy tych Rosyjskich Officyerach znalezione, wszystkie JP. Kiewlicz wytypał na ziemię, które Żołnierzom Polskim pomagającym sobie na ów czas, zebrać dozwolił, nie dla siebie z nich niezostawując, gdy jasnie ze świadectw okazuje się, czemu i samegoż JP. Węgrzynowskiego zeznanie niezaprzecza, przeto Sąd Subordynacyi Woyskowej w całej takowej okoliczności rzeczzonego JP. Kiewlicza zupełnie niewinnym uznając, po ukaranie JP. Węgrzynowskiego potwornie siebie i karzącego pójść do Sądu przyzwoitego temuż JP. Kiewliczowi pozwała, a takowy swój Wyrok dla publiczney wiadomości w Garnizonie przy Parolu i po Kraju przez Gazety ogłosić postanawia. Dat ut supra.

Nro 13. Uniwersał od Rady tymczasowey Narodu Lit. pod Najwyższym sily Zbroyney Tadeusza Kościuszka Naczelnictwem do woyska Litewskiego.

Zna Rada Narodu Lit. ile wam szanowni Kraju obrońcy jest winna! Wam mężni i cnotliwi Rycerze! którzy życiem wżgardziwszy, za całość granic Wafzey Oyczyzny, za wolność Jey Mieszkańców, za niepodległość Jey Rządu idziecie walczyć; chcąc być albo zbawcami nas, i naszych pokoleń; albo znaleźć śmierć

częstokroć od zwycięstw chlubniejszą! Już Rada poległym na placu honoru za Oyczyznę Rycerzom, niemogąc prócz czci i wdzięczności nic więcej ich prochom poświęcić okazała przez Rezolucyą swoję w dniu 29. Kwietnia, jak drogo krwie tych szanownych Mężów ceni szczątki, kiedy dzieci i żony ich w sierocym stanie pozostałe przyjąwszy pod nuytrokliwą Narodu Opiekę, na utrzymanie ich życia fundusz z dochodów Dóbr pozdraycach Narodu na skarb jego objętych, nayswięciej zapewniła.

Z zawždydzenia Narodu, z hańbą dawnego Rządu, a z naszym nieszczęściem liczba tych zdrayców i po nich fundusze znajdujących się większe, niżeli jak ufać można, iż Bóg Błogosławiający męstwu Żołnierza i dobroci sprawy jego Oyczyzny) imutnych przeznaczy nam potrzeb

Rada więc Narodu Lit. troskliwą będąc, aby każdy, ktokolwiek tylko dźwigał i dźwigać będzie oręż na obronę Oyczyzny, miał sobie od Rządu upewnioną sprawiedliwość, postanawia, ogłasza i publicznie zaręcza, iż do tych samych funduszy należące mają:

1^{to}. Wszyscy Officyerowie, którzy wyślużyli lata dające prawo do przedaży, a których teraz czy wiek podeszły, czy słabość zdrowia od Komendy respektvé swojey zaświadczone, stawia w niemocy służby daley czynienia.

2^{do}. Ci Officyerowie, którzy dla nieprzytomności i niewiadomości nie mieli szczęścia być pierwszymi w sprawie Powstania Narodu, a których rezolucya Rady (zostawująca czynność Rang, przy tych, którzy pierwsi stawili się) na czas zawiesiła.

3^{to}. Ci coby otrzymawszy szanowne rany i kalectwo w posłudze Kraju żądali spokoynie sławy swojey używać w domu.

4^{to}. Ci, coby wyślużywszy się Oyczyźnie, byli przez gwałtowność władzy nieprawney bywłych Hetmanow rang swoich pozbawieni niesłusznie

Tak Rada winną każdemu zapewniając sprawiedliwość, chce i postanawia, aby do niej każdy z wywodem zasług swoich zaświadczonej nie tylko od Komendanta Korpusu respektivé, którego zostawał, ale nadto od Kommissarzow Rady do kaźdey Kolumny Delegowanych, udawał się do Rady, a zaaydzie w niej zawsze nie tylko nazywłszy chęci, ale gotowość zawdzięczać ofiarę, którą Oyczyźnie swojey poświęcił.

OBYWATELE ŻOŁNIERZE! czyje Rada, iż te jey postanowienia między pobudkami walczenia za los Wafzey Oyczyzny miejsca u Was nie mają; bo honor, i Oyczyzny miłość Wam tylko przewodniczą. Wszakże Rada dopełnia ich nie przeto, aby przez nie Wafzey ofiary nagrodę oznaczala; lecz chce, iżbyście przyjęli to jey dla Was uręczenie, jako oznaki słabej możliwości tym wywdzięczenia się, których ręką Narod broniony, pierściami

zastłony, krwią i życiem zbawiony, nie ma nic tak drogiego u siebie, czego by dla nich mógł poświęcić.

Takowy Uniwersał aby każdemu szczegółnie z Woylkowych był wiadomy, Rada Narodowa po wszystkich Korpusach, Regimentach, Pułkach i Brygadach niezwłocznie publikować zaleca. Działo się w Wilnie na Seffyi Radney dnia 17. Maja 1794. Roku.

Wiersz Obywatelski z okazji Listu Jęgielstroma do Ministra wojennego, w którym odwołuje się do Boga i dobrej sprawy Monarchini swojej

Boże! twą istność Świętą potwarza bluźnierca,
Młeniąc Cię sprawiedliwym podług swego serca.
Lecz próżno świętokradzkim wzywa Cię językiem,
Tyś Bogiem uciśnionych, nie gwałtów współnikiem.
Ufa w dobroci sprawy swojej Monarchini,
Cóż ją niewinna? a nas co winniemi czyni?
Któż przeciw świętej Narodów ustawie,
Wzwałi zbrojno w cudzą ziemię i wniósł w nią bezprawie?
Kto na Sejmie obierzczym wolnemu ludowi
Siłą zbrojną gwałt czynił? kto przeciw Królowi,
Zgubny związek Radomski przez podstęp skojarzył?
Kto wciął Senatorów? kto wojnę rozżarzył?
Kto pędził lud bezbronny jak bydło stadami?
Czy był Drowicz ohydny mordem nad jeńcami?
Kto, za tytuł wszech Ruś przyrzekł całość ziemi?
Kto ją gwałtem rozłzapał i dzielił z innemi?
Kto nietych zaboru, gwałtów, zdzierstw, kabały,
Trzymał w frogich kaydanach Narod pozostały?
Kto, gdy się nad mniemanie przymyk szczęścia zjawił,
Gdy Polak zrzucił jarzmo i nieład poprawił,
Gdy dzieło w trzecim Maja uwielbiał świat cały)
Kto je zwał Jakobiństwem i knował podziały?
Kto zwiódł Króla solennym ręki zaświadczeniem?
Kto cały Narod okrył wzgardą i zhańbieniem?
Kto zdrayzował na zjazd pędził, aby mieć pozory
Ze mu Narod potwierdza, haniebne zabory?
Kto na pienne zakupnych szpiegów doniesienia,
Zakładał wśród Stolicy okropne więzienia?
Kto na resztę sił dybał? kto rzecz knował? Boże!
Czyż taka zbrodnia, dobrą sprawą zwać się może?

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Paryża 21. Kwiecni.

Konwencya Narodowa (po uczynionym raporcie od Billaud de Varennes imieniem Kommissji Ocalenia Powszecznego) dekretuje, że gruntując się na cnotach Ludu Francuskiego, Rzeczpospolita Demokratyczna tryumfować będzie i ukarze wszystkich swych nieprzyjaciół. Co się tyczy obrótów wojennych mianowicie Woyłka północnego, to według raportu Barrera, pożytki i szkody na jednej prawie są szali. Jak Kommissya Ocalenia Powszecznego odjęta Komendę Generałowi Jourdan, i oddała ją smiało Gener. Pichegru, mkt się niespodziewał, aby we 3. Miesiące potém Jourdan odniósł korzyści, a Pichegru narażony był na klęskę. Z tém wszystkém Generał Jourdan kommanderujący armią Mozelką od Luxemburga, (mówi Barrere) pisze pod dniem 18. Kwiecni; że Miasto Arlon bardzo potrzebne do komunikacji Niderlandów z krajem Luxemburskim, już jest w mocy Woyłka Rzeczpospolitey. Dwa dni marszu i potyczki, wypędziły z tamtejszej okolicy nieprzyjaciela. Austriacy uwięzli 15 wozów z ranymi, zostawivszy zwycięzcom kassy Pułkowe i konie. Wszyscy się z naszych dobrze sprawili, a osobliwie młodzież pierwszej rekwizycji. — O armii północnej Generała Pichegru. Barrere tak mówi: dowiadujemy się z Lille nazajutrz po bitwach 17. i 18. Kwiecni; że stanowisko Catillon nad rzeką Sambra zajęte od Woyłka Rzpltey, odebrane było przez Austriaków. Zdraycy mający porozumienie z nieprzyjacielem są aresztowani. Młody Bouillé poległ na placu. Znaleziono przy nim na 70. tysięcy fałszywych asygnatów.

Rapporta zaś urzędowe Woyłk skombinowanych z kwatery generalnej w Catillon

stratę Francuzów w dniach 17. i 18. do kilku tysięcy licząc, wspominają o bardzo wielu rannych ze swojej strony.

Z Bruxelli 27. Kwiecni.

Wczora była jedna z najsławniejszych bitwa skombinowanych Woyłk z Francuzami. 27. tysięcy Francuzów poszło dobywać obozu Angielskiego pod Cateau. Ale Kawaleria Angielska wkrzymiała nieprzyjaciela. Do wielkiej przyszło rzezi z obudwu stron. Nakoniec nie bez wielkiej szkody skombinowani plac otrzymali. Francuzi utracili Generała Mansel i znaczną część Artylleryi w tej potyczce i z pośpiechem retrować się musieli.

Z Hagi 30. Kwiecni.

Udało się Francuzom przedrzeć się do zachodniej Flandryi i zająć miasta Furnes, Menin, Courtray i dalsze okolice. Woyłka Haanwerskie śpiesznie ze wszystkimi cośnęli się do Gand.

Z Livorno 11. Kwiecni.

Flotylla Hiszpańska pod Komendą Don Juana de Langara dziś rano pokazała się na morzu naszym. Z Korsyki innej wiadomości niemy; tylko że Anglicy dobywają Miasta Bastyi, a Francuzi go bronią wspólnie z Korsykanami swej strony. Wszystkie listy z Neapolu donoszą o okropnym spisku na życie Króla i Familii Królewskiej i odmianę Rządu. Podług ułożonej plany, miał się ten spisek w sam wielki Czwartek 17. Kwiecni; wykonać. Ale plan ten za czasu odkryty. Wchodziła do niego po większej części młodzież i to z najsławniejszych Domów. Tym czasem Rząd przeznaczony 6000. Woyłk na wsparcie Króla Sardyńskiego, zatrzyma w Neapolu, z przyczyny tak widocznego niebezpieczeństwa, które dotąd nie zupełnie jest przytłumione. Króje Króla Jmci Sardyńskiego mocno od Francuzów zagrożone, ile kiedy znaczne wojsko Francuskie przebiega się do Piemontu przez Kray Genueński, i doszło już do Ventimiglia o mil 20. od Genuy.

Z Wiednia 26. Kwiecni.

Doszły nas pewne wiadomości z Polski, że 11. i 12. tego miesiąca, do 20. tysięcy Woyłk pod Komendą Generałów Chruszczowa, Denissowa i Tormanłowa chciało otoczyć armię Naczelnika Polskiego: ale się im nie powiodło. Przeszły te dni na obu stronach utarczkach, z większą jednakże szkodą Rosyjską; a dzień 13. Kwiecni; poprzedzające batalie na stronę Najsławniejszego Naczelnika zdecydował. Musieli być znacznie porażeni Moskale, kiedy samych Armat 20. Polacy zdobyli. (z Gaz. Królew.)

Z Wiednia 28. Kwiecni.

Rozeszła się tu wiadomość, że tegoż samego dnia to jest 17. Kwiecni, kiedy się Powstanie Narodu rozpoczęło w Warszawie, jedna Dywizya Najsławniejszego Naczelnika, poraziła w Lubelskim znaczny Korpus nieprzyjacielski, gdzie Moskale kilka Armat utracili. Po tej bitwie nastąpiło w Lublinie Powstanie Narodu łącznie do Aktu Krakowskiego, i przecięta została Moskalom komunikacja z ich Armią Ukraińską. — Z zabranego w Warszawie Archivum Generała i Poła Rosyjsk: Barona Jęgielstroma, wydało się, iż Państwo Moskiewskie insurrekcyą jest zagrożone, przeto reszta Armii Rosyjskiej w Krajach Rzpltey Polskiej, z całym już teraz Narodem do czynienia mająca, nie może się świeżego Woyłk z Rosyi spodziewać. — Pieczęć, której używa Najsławniejszy Naczelnik jest: WOLNOŚĆ, CAŁOŚĆ, NIEPODLEGŁOŚĆ. (z teyże.)